

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PRZYSZLI Z POMOCĄ W SAMĄ PORĘ

Data publikacji 21.09.2017

Gdyby nie szybka reakcja policjantów i jednego z mieszkańców Tarnowskich Gór, którzy interweniowali podczas pożaru samochodu, mogło dojść do tragedii. Przy płonącym pojeździe znajdował się 84-letni właściciel samochodu oraz jego żona. Policjanci i przypadkowy tarnogórzanin ugasił zarzewie ognia i powiadomili strażaków. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej auta.

Policjanci ze Zbrostawic w trakcie przejazdu ze swojego komisariatu do tarnogórskiej komendy, na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego z Bałkańską w Tarnowskich Górach, zauważyli wydobywające się płomienie spod maski volkswagena. Obok samochodu znajdowały się dwie starsze osoby. Mundurowi natychmiast ruszyli na pomoc.

Na zdarzenie zareagował również tarnogórzanin, który przejeżdżał obok swoim samochodem. Wraz z policjantami zaczął gasić palące się auto. Policjanci użyli gaśnicy samochodowej i udało im się ugasić zarzewie ognia. Następnie stróżę prawa powiadomili Straż Pożarną, która po przyjeździe odcięła przewody elektryczne będące prawdopodobną przyczyną pożaru.

Do zapalenia samochodu doszło podczas jazdy. Seniorzy byli zszokowani i sami nie poradziłiby sobie z opanowaniem ognia. 84-letni właściciel pojazdu oraz jego żona bardzo dziękowali policjantom oraz pomagającemu im tarnogórzaninowi za pomoc. Gdyby nie ich szybka reakcja, pojazd mógł doszczętnie spłonąć. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

(KWP w Katowicach / jch)